

Wojewódzka Konferencja ZW ZMP

W dniach 27 i 28 bm. w Izbie Rzemieślniczej w Poznaniu odbędzie się Wojewódzka Konferencja Wyborcza Związku Młodzieży Polskiej.

W Konferencji weźmie udział około 250 delegatów z miast i wsi naszego województwa, przedstawicieli pracy i nauki, racjonalizatorów, młodych agronomów i traktorzystów — aktywnych działaczy zetempeńskich.

Konferencja Wojewódzka podsumuje dotychczasowe osiągnięcia wojewódzkiej organizacji zetempeńskiej, oraz wskaże naszej młodzieży drogę do jak najlepszego przygotowania się do radośnych dni Festiwalu w Bukareszcie — drogę dalszej twórczej pracy dla umiłowanej Ojczyzny. (AZ)

G. M. Popow ambasadorem ZSRR w Polsce

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS ogłosiła następujący komunikat:

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR mianowało Georgija Michajłowicza Popowa ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym ZSRR w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR zwolniło A. A. Sobolewa od obowiązków ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego ZSRR w Polsce Ludowej w związku z jego przejściem na inne stanowisko.

Faszystowscy prowokatorzy zostaną surowo ukarani

BERLIN (PAP)

Agencja ADN ogłasza komunikat o XIV Plenum Komitetu Centralnego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED), które odbyło się w Berlinie dnia 21 czerwca pod przewodnictwem O. Grotewohla.

Otto Grotewohl — stwierdza komunikat — wygłosił referat w sprawie obecnej sytuacji i bezpośrednich zadań partii.

Bonnscy i zachodnio-berlińscy podżegacze wojenni, korzystając z niezadowolonych części ludności, od dawna już przygotowywali prowokację faszystowską przeciwko Niemieckiej Republice Demokratycznej, by storpedować porozumienie ogólnoniemieckie i podjęte przez rząd NRD kroki zmierzające do polepszenia warunków życia ludności.

W ZSRR wyprodukowano potężny przenośnik o długości 100 m

Zakłady mechaniczne w Alma-Acie wyprodukowały dla budowy kachowskiego wezła wodnego nowy potężny przenośnik o długości 100 metrów. Przy pracach ziemnych zastępuje on pracę 400 osób.

Nehay (Kraków) bije rekord świata na mistrzostwach szybowcowych

Komisja sportowa szybowcowych mistrzostw Polski ogłosiła wynik przelotu docelowo-szybkościowego, jaki odbył się na trasie trójkąta o obwodzie 102 km Leszno-Gostyn-Rawicz.

Ostra walka, jaka wywiązała się na trasie przelotu między dwoma rekordzistami świata warszawiankami Szemplińską i Adamek oraz krakowiakami Nehay, przyniosła wspaniały sukces w postaci rekordu świata Triumfatora tej konkurencji — Nehay uzyskała przec. średnią szybkość przelotu 58,1 km na g. (1597,4 pkt.), podczas gdy dotychczasowy rekord świata w konkurencji kobiet ustanowiony w roku 1952 przez Samosadową (ZSRR) wynosił 53,6 km na godz. Wyniki lepsze od poprzedniego rekordu świata uzyskały również Adamek (Warszawa) — 56,9 km na godz. (1549,7 pkt.) i Szemplińska (Warszawa) — 54,4 km na godz. (1450,3 pkt.).

CYTOS WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NIK

Rok IX Wyd. AB

Poznań, środa 24 VI 1953 r.

Nr 149 (2894)

Aby szybciej ruszył wielki kombinat

Z poznańskiej stoczni odszedł drugi transport urządzeń dla Nowej Huty

W Poznańskiej Stoczni Rzecznej ożywiony ruch. Przystąpiono już do wysyłki drugiej partii olbrzymich konstrukcji mostu kokosowniczego dla Nowej Huty. 25 bm., czyli na 5 dni przed wyznaczonym terminem, robotnicy Poznańskich Stoczni Rzecznych zakończą wysyłkę 40 ton konstrukcji stalowych, a tym samym wykonają przedterminowo swe zobowiązanie, podjęte w trosce o szybsze zrealizowanie zamówień dla tej największej inwestycji planu 6-letniego. Dzięki temu, już w dniu 25 czerwca rozpoczną realizować lipcowe zamówienia dla Nowej Huty.

Już z daleka, czerwienią się pokryte minia konstrukcje żelazne, które połączone razem utworzą 10-tonowy słup do wielkiego mostu kokosowniczego w Nowej Hucie. Oto pod jedną z konstrukcji

podjeżdża samochód wyposażony w dźwig. Obniżają się potężne ramiona dźwigu. Do stalowej konstrukcji podbiega brygada transportowa Szczepana Łoby. Szybko opasowuje łańcuchami stalową konstrukcję i podciąga ku niej olbrzymią platformę.

Dają sygnał. Masa żelaza o wadze ponad 2 tony zawisa na moment w powietrzu, aby za chwilę położyć na platformie. Za chwilę partia konstrukcji odjeżdża w kierunku stacji kolejowej w Starołęce, gdzie załadowana zostanie na specjalną platformę wagonową.

W tym samym czasie, gdy trwa ładowanie gotowych elementów, w głębi podwórza i w zabudowaniach Stoczni — robotnicy pracują przy dalszych elementach konstrukcji dla Nowej Huty. Nieco dalej pracuje brygada traserska — Bosiackiego. Z daleka rozlega się szum potężnej gilotyny, przecinającej żelazną blachę o grubości kilkunastu milimetrów.

Nota brytyjska i oświadczenie Churchilla w związku z „zwolnieniem” jeńców koreańskich

LONDYN (PAP)

Jak donosi agencja Reutersa, premier Churchill zawiadomił w poniedziałek Izbę Gmin, iż rząd brytyjski wystosował do „rządu” południowo-koreańskiego notę protestacyjną w związku z samowolnym „zwolnieniem” jeńców wojennych przez Li Syn-mana.

Rząd brytyjski — głosi m. in. nota — wstrząśnięty został deklaracją Li Syn-mana z dnia 18 czerwca, z której wynika, że Li Syn-man zarządził na własną odpowiedzialność „zwolnienie” tysięcy jeńców z obozów znajdujących się pod zarządem dowództwa ONZ. Jako członek ONZ, którego siły zbrojne biorą udział w działaniach w Korei, rząd brytyjski surowo potępia ten zdradziecki akt. Śledzi on z niepokojem bieg wydarzeń, które grożą poważnymi konsekwencjami.

Komentując treść tej noty, Churchill podkreślił, że dowództwo ONZ stanęło przed „nader doniosłym problemem”. Rząd brytyjski utrzymuje w tej sprawie ścisły kontakt z rządem USA i z rządami krajów wspólnocie brytyjskiej. Zdaniem Churchilla, zajęcie może potrzebować wysłania do Korei posiłków „dla narzucenia polityki pokoju i dobrej wiary”.

Brygadziści Bosiacki podsuwa pod jej stalowe ostrza grube płyty, dla przecięcia ich na bloki o potrzebnych wymiarach.

Zapytujemy Bosiackiego o źródła ostatnich sukcesów jego brygady.

A no — mówi Bosiacki — pomagają nam usprawnienia. Sporządziliśmy odpowiednie katowniki, więc obecnie nie ma już u nas tego móżdżkowego mierzenia, jak poprzednio. To proste urządzenie zaoszczędza nam wiele godzin, które dawniej traciłimy i zapewnia tym samym zwiększenie produkcji co najmniej o połowę. Dużo oszczędności daje nam też posługiwanie się wzorcowymi płytkami o ściśle określonych wymiarach. Zamiast dokładnie mierzyć każdą osobno — przykładamy wzorcową do blachy, dokładnie odrysowujemy i przez to zaoszczędzamy również wiele czasu na produkcji.

Tak oto — podobnie jak w całym kraju — załoga Poznańskich Stoczni Rzecznych mobilizuje swe wysiłki dla chlubnego wykonania zamówień dla Nowej Huty. (L)

Tej zbrodni nie zapomni żaden uczciwy człowiek

Tłumy Amerykanów oddały hołd pamięci Juliusa i Ethel Rosenbergów

NOWY JORK (PAP)

W niedzielę, 21 bm. odbył się w Nowym Jorku pogrzeb ofiar amerykańskiej historii wojennej — Juliusa i Ethel Rosenbergów. W ciągu ostatnich kilku godzin w niedzielę przed trumnami Rosenbergów, wystawionymi w domu pogrzebowym, przedelfowało przeszło 10 tys. osób.

Trumny ofiar „sprawiedliwości amerykańskiej” tonęły w powodzi niezliczonych wieńców i wiązanek kwiatów.

Po nabożeństwie żałobnym przemówienie wygłosił obrońca zamordowanych, adwokat Bloch, oświadczając, iż Rosenbergowie padli ofiarą zbrodni, którą uplanowała wojskowa dyktatura ukrywająca się pod cywilnym płaszczkiem. Składając hołd pamięci Rosenbergów, Bloch podkreślił, iż dali oni przykład godnego podziwu bohaterstwa i odwagi.

Następnie przemawiał przewodniczący amerykańskiego Komitetu Obrony Rosenbergów, Brainan, stwierdzając, że naród amerykański musi kontynuować walkę o ideały, za które zginęli Rosenbergowie. Pastor protestancki z Kanady Partridge podkreślił: „Rosenbergowie zginęli w imię ideałów ludzkości, prawdy i sprawiedliwości”.

Trumny ze zwłokami małżonków Rosenbergów, owinię-

W. Bierdiajew dyrygował operą „Halka” w Pradze

W ramach przebiegającego obecnie w stolicy CSR międzynarodowego festiwalu muzycznego „Wiosna praska 1953” odbyło się w dniu 19 bm. w Pradze przedstawienie „Halki” Moniuszki w wykonaniu zespołu opery praskiego teatru narodowego.

Orkiestra dyrygował dyrektorem Opery poznańskiej W. Bierdiajew.

Najwybitniejszym artystom i twórcom Światowa Rada Pokoju przyznała międzynarodowe nagrody i złote medale

BUDAPESZT (PAP)

Na końcowym posiedzeniu Światowej Rady Pokoju członek biura SRP, pani Branca Flahlo wniosła na zatwierdzenie sesji uchwałę jury w sprawie przyznania międzynarodowych nagród pokoju i złotych medali.

Jury, w skład którego wchodził: Pierre Cot (przewodniczący) oraz Wanda Wasilewska, Mao Tung, Gabriel d'Arbousier, Jorge Amado, Heylett Johnson, Artur Lunkvist, Jan Mukarowski i Heriberto Jara (członkowie), obradowało w dniach 10, 11 i 12 grudnia 1952 r.

Jury przyznało honorową nagrodę pokoju pocie i bohaterowi narodowemu Bułgarii, poległemu w walce z hitleryzmem — Nikole Wancarowowi.

Międzynarodowe nagrody pokoju przyznano: pocie francuskiemu Paulowi Eluardowi za twórczość i działalność w obrobie pokoju, uczonemu amerykańskiemu W. E. B. Dubois za działalność w obrobie pokoju, reżyserom niemieckim Martinowi Hellbergowi oraz Kurtowi i Zannie Stern za film „Skazana wioska” — powieściopisarzowi islandzkiemu Halldorowi Laxnessowi za działalność literacką w służbie pokoju, artyście-grafikowi meksykańskiemu Leopoldowi Mendezowi i jego współpracownikom w „Taller de Grafica Popular” — za ich dzieła służące sprawie pokoju, pisarzowi hinduskiemu Mulk Radis Anandowi za jego dzieła poświęcone sprawie pokoju.

W miesiącu umasowienia TPP-R na wsi powstają nowe koła

WARSZAWA (PAP)

21 bm. odbyły się w wielu wsiach całego kraju uroczystości inaugurujące „Miesiąc umasowienia TPP-R na wsi”.

Już w pierwszym dniu „Miesiąca” liczni chłopcy mało- i średniorolni oraz robotnicy PGR i członkowie spółdzielni produkcyjnych wstąpili w szeregi TPP-R.

Każda z przyznanych 6 nagród wynosi 2.500 tys. franków.

Ponadto złote medale przyznano: karykaturyście francuskiemu Jeanowi Effełowi, pocie czechosłowackiemu Witeśławowi Nezvalowi — za powieść „Pieśń pokoju”, pisarzowi angielskiemu Jamesowi Albridge'owi — za powieść „Dyplomata”, muzykowi brazylijskiemu Claudio Santore za symfonię „Pieśń miłości i pokoju”, powieściopisarce argentyńskiej Marii Rose Oliver — za działalność w obrobie pokoju, japońskim artystom-malarzom To-siko Akamatsu i Iri Maruki — za cykl obrazów „Sceny bombardowania atomowego”, rzeźbiarzowi francuskiemu Georges Salendre'owi — za jego dzieła artystyczne służące sprawie pokoju, pisarzowi irańskiemu Alawi Bozorgowi — za książkę „Namięć”, rzeźbiarzowi rumuńskiemu Stefanowi Ciorvassy — za rzeźbę w drzewie „Koreańczyk”, pocie wenezuelskimu Carlosowi Augusto Leonowi — za poematy o pokoju, doktorowi prawa Luisowi Carlosowi Perezowi (Kolumbia) — za działalność w obrobie pokoju, rzeźbiarzowi fińskiemu Wainie Aaltonenowi — za rzeźbę „Pokój”.

Uczestnicy sesji jednomyślnie zaaprobowali uchwałę jury. Jednomyślnie zatwierdzili również rezolucję w sprawie składu jury i trybu przyznawania międzynarodowych nagród pokoju w przyszłości.

Dzięki pomocy radzieckich fachowców Drugi turbozespół elektrowni Jaworzno II oddano do próby

JAWORZNO (PAP)

Załogi budujące najpotężniejszą naszą elektrownię ciepłą Jaworzno II, wznowiły przy braterskiej pomocy ZSRR, zakończyły dalszy, ważny etap robót. Drugi turbozespół oddany został do ruchu próbnego.

„Drugą turbinę montowaliśmy prawie 2 miesiące krócej od pierwszej” — mówi doświadczony mistrz turbinowy, Wiktor Jamroz. Zawdzięczamy to lepszemu opanowaniu tych metod pracy, których tu w Jaworznie nauczyli nas radzieccy fachowcy. Dzięki nim zdobyliśmy doświadczenie i kwalifikacje w montażu takich kolosów, jak turbiny montowane w naszej siłowni”.

Pismo komendanta wojskowego wschodniego sektora Berlina generała majora Dibrowy

BERLIN (PAP)

Dnia 18 czerwca komendant zachodnich sektorów Berlina przesłał zaadresowane do S. A. Diengina pismo w związku z incydentami ulicznymi, jakie miały miejsce we wschodnim sektorze Berlina dnia 17 czerwca.

W związku z tym dnia 20 czerwca komendant wojskowy sektora wschodniego Berlina generał-major Dibrowa, wystosował identyczne pisma do amerykańskiego, angielskiego i francuskiego komendantów Berlina, w którym m. in. czytamy:

— Potwierdzając odbiór pisma z dnia 18 czerwca, uważam za konieczne zwrócić Pana uwagę na fakt, że wydarzenia w Berlinie w dniu 17 czerwca przedstawione zostały w Pana piśmie w fałszywym świetle i kategorycznie odrzucam zawarty w tym piśmie protest, jako pozbawiony wszelkich podstaw.

Z posiadanych licznych dowodów wystarczy wskazać chociażby na następujące: organy śledcze Niemieckiej Republiki Demokratycznej opublikowały dnia 19 czerwca protokół z przesłuchania aresztowanego Wernera Kalkowsky'ego, zamieszczonego w amerykańskim sektorze Berlina na Nauhingstrasse nr 44, który zeznał, że został wraz z 90-osobową grupą wysłany do

radzieckiego sektora Berlina w celu dokonania podpalenia, grabieży sklepów i wywoławania innych incydentów.

Wobec wyżej wspomnianych faktów, nie można oceniać Pana listu inaczej, niż jako bezpodstawną próbę zręczności z przebiegających w Berlinie zachodnim przed stawicieli trzech mocarstw odpowiedzialności za zbrodniczą działalność najmitów-prowokatorów wojennych i inspiratorów ekscesów.

W tych warunkach radzieckie władze okupacyjne nie mogły pozostać bezczynne i pozwoliły działać agentom, nasłanym z Berlina zachodniego.

Jest rzeczą zrozumiałą, że sprawcy podpalenia, grabieży i innych incydentów zostaną pociągnięci do odpowiedzialności i surowo ukarani.

Jeżeli chodzi o przywrócenie łączności między sektorem zachodnim i wschodnim Berlina, uważam za konieczne zwrócić Pana uwagę na fakt, że radzieckie władze wojskowe nie widzą przeszkód w przywróceniu komunikacji i innej łączności między obu sektorami miasta, pod warunkiem, że komendanci trzech mocarstw w Berlinie zachodnim podejmą wszystkie niezbędne kroki, gwarantujące, że położony będzie kres nasłanianiu do Berlina wschodniego prowokatorów i innych elementów zbrodniczych.

Praca agitatorów nieodłącznym warunkiem sukcesów naszej gospodarki

Zaledwie tydzień dzieli nas od 1 lipca, to jest od dnia w którym wszystkie zakłady przemysłu metalowego przejdą na nowe normy pracy. Tydzień ten winien stać się okresem specjalnie wyłączonej działalności setek agitatorów — metalowców. Wiele oddziałów, a nawet całych zakładów przemysłu metalowego naszego województwa pracuje już na nowych normach, co jest bezspornym sukcesem ofiarnej pracy agitatorów. Tym niemniej aktywność agitatorów, organizacji partyjnych i związkowych, nie uszędzie jest jeszcze dostateczna, a praca ich — na odpowiednim poziomie. Zagadnieniem tym poświęcona była niedzielna narada agitatorów przemysłu metalowego w Poznaniu, w której wzięło udział 240 agitatorów naszego województwa.

Wygłoszony na naradzie referat kierownika Wydziału Propagandy KW PZPR — L. Krasuckiego „O niektórych zagadnieniach pracy agitatorów w przemyśle metalowym” stał się podstawą ożywionej dyskusji.

Nasza praca — wkładem do walki o pokój

Swoim wkładem pracy w plan 6-letni polskie masy pracujące wzmacniają siły gospodarcze naszej Ojczyzny, wzmacniają siły obozu pokoju, walczą o trwałą i trwałą w przyszłości. Wyjaśnienie tego związku, pokazywanie prawdy o sytuacji międzynarodowej, sukcesów idei pokoju, zbijanie fałszywych wiadomości rozsiewanych przez wroga propagandę — oto podstawowy obowiązek agitatora, orego, który — jak dotychczas — niedostatecznie wykorzystywany był w pracy politycznej.

Przemysł budowy maszyn jest podstawową dzwignią naszej gospodarki, decyduje bowiem o wzroście techniki, umożliwia rozwój górnictwa, hutnictwa, przemysłu chemicznego, stanowi bazę dla rozwoju przemysłu spożywczego i dla socjalistycznej przebudowy wsi. Harmonijny rozwój przemysłu maszynowego zależy od wzrostu wydajności pracy, który winien oczywiście iść w parze ze wzrostem zarobków, jednak w żadnym wypadku wzrost płacy nie może wyprzedzać wzro-

stu wydajności pracy, co właśnie obserwowaliśmy w ostatnim czasie.

Ogromna większość robotników rozumiała sprzeczności tkwiące w tym dotychczasowym systemie i od dawna już domagała się szerszej i sprawiedliwej regulacji. Dzięki ich inicjatywie, dzięki ich pomocy zagadnienie to rozwiązane zostało w sposób odpowiadający istniejącym warunkom technicznym. Do pełnego sukcesu, który otworzy przed naszą gospodarką szeroką drogę pożądanego rozwoju przyczynić się muszą agitatorzy. Zadaniem ich jest wyjaśnić wszelkie wątpliwości, których niezrozumienie mogłoby powstrzymać tempo naszego budownictwa.

Jasnym jest, że dotychczasowy system płac i norm hamował wydajność pracy. Stare normy pozostały daleko w tyle za nowoczesną techniką. Normy tzw. rozruchowe (dla nowych maszyn i nowej produkcji) zamiast kilku miesięcy obowiązywały nieraz kilka lat. Jeśli do tego dodać, różne nadużycia i manipulacje z kartami roboczymi, niemożliwość odpowiedniego za-

szeregowania na podstawie starego taryfikatora, setki najlepszych fachowców — brygadzystów, którzy nie byli zatrudnieni bezpośrednio w produkcji, brak dokładnych norm technicznych oraz siatkę płac nie dającą możliwości równego startu — będzie my mieli rzeczywisty obraz czynników hamujących wzrost wydajności pracy. Wszystkie te momenty reguluje nowy system norm i płac. Nie wolno nam jednakże spoczywać na laurach i oddawać się samouspokojeniu. Ciągłe przeciwieństwo siły walki starego z nowym, ciągle jeszcze wróg stara się podważać nasze sukcesy. Dla tego też głównym zadaniem chwili obecnej jest wzmożenie czujności i systematycznej pracy politycznej agitatorów, organizacji partyjnych i związkowych.

Wyniki — mówić będą o pracy

W swej pracy politycznej agitatorzy winni opierać się na argumentacji ekonomicznej, dla której konkretnych przykładów dostarczą same zakłady pracy. Specjalną uwagę zwrócić należy na pracę z brygadzystami, wyjaśnić robotnikom poszczególne grupy, w jaki sposób będą mogli podwyższyć swe zarobki. Konkretna znajomość zagadnień pozwoli agitatorom unikać nie dającej frazeologii i zastąpić ją przekonującymi argumentami z terenu samego zakładu. Bardzo ważnym zadaniem jest obsadzenie punktów informacyjnych najlepszymi agitatorami. Administracja i kierownicy zakładów ze swej strony winni stworzyć jak najlepsze warunki dla sprawnego wykonywania i przekraczania nowych norm.

Wojska lisynmanowskie nadal uprowadzają jeńców

NOWY JORK (PAP)

Prasa amerykańska donosi, że wojska lisynmanowskie w dalszym ciągu uprowadzają jeńców północno-koreańskich z obozów jeńceńskich i wielają ich do armii północno-koreańskiej. Dzieje się tak, mimo że amerykańskie dowództwo oficjalnie za komunikowało, że powstrzyma dalsze uprowadzanie jeńców i odnajdzie uprowadzonych. Agencja United Press podaje, że liczba uprowadzonych jeńców w nocy z soboty na niedzielę wynosiła 27 092 na ogólną ilość 34 000 jeńców północno-koreańskich, nie podlegających bezpośredniej repatriacji.

Konferencja na Bermudach odbędzie się 8 lipca

LONDYN (PAP)

Oficjalnie podano do wiadomości, że konferencja „wielkiej trójki” na Bermudach odbędzie się 8 lipca br. Ustalono poprzednio termin 29 czerwca został przesunięty w związku z przeciągającym się kryzysem rządowym we Francji.

Faszystowsky prowokatorzy zostaną surowo ukarani

(Dokończenie ze str. 1)

kiej, która w ciągu ostatnich ośmiu lat zbudowała w Niemieckiej Republice Demokratycznej trwałe fundamenty ustroju demokratycznego.

Trzeba także odróżnić uczestników awantur, prowokatorów i organizatorów tych awantur oraz wrogów ustroju demokratycznego od ludzi wprowadzonych w błąd, którzy przypadkowo i na pewien tylko czas ulegli wpływom faszystowskiej zgrai. Trzeba ukarać surowo, według przepisów prawa wojennego prowokatorów faszystowskich i ich wspólników, lecz pomóc wprowadzonym w błąd ludziom w znalezieniu właściwej drogi.

Omawiając następnie najbliższe zadania polityczne, „Neues Deutschland” pisze:

„Pierwszym zadaniem politycznym jest usprawnienie pracy politycznej wśród robotników zarówno przedsiębiorstw państwowych jak i prywatnych w celu ściślejszego jeszcze niż dotychczas zespolenia robotników wokół SED oraz odizolowania elementów faszystowskich od klasy robotniczej. Niesposob jednakże wykonać tego zadania bez zorganizowania sta-

łej walki o poprawę sytuacji materialnej i warunków mieszkaniowych robotników, o usprawnienie pracy organów ubezpieczeń społecznych i wszystkich innych organów i instytucji, których zadaniem jest zaspokojenie potrzeb robotników.

„Neues Deutschland” omawia następnie problem poprawy sytuacji najszerszych mas chłopów gospodarujących indywidualnie, sprawę rozwoju drobnego i średniego przemysłu i handlu, znajdującego się w rękach prywatnych.

W zakończeniu dziennik stwierdza:

Nowy kurs polityki rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej jest zwrotem w kierunku nowych zadań, mających na celu poprawę warunków bytu ludności. Faszystowsky organizatorzy intrygantów z 17 czerwca chcieli przeszkodzić urzeczywistnieniu tego nowego kursu, lecz nie udało im się to. Konsekwentne wprowadzenie w życie nowego kursu polityki NRD jest głównym zadaniem wszystkich organizacji i wszystkich organów władzy.

Żnin złożył hołd braciom Śniadeckim

(Od specjalnego wysłannika „Głosu Wielkopolskiego”)

Piękną jest ziemia pałucka. „Po łukach” jej malowniczych wzgórz, czym różni się od równin Wielkopolski ciągną się historyczne osiedla jak Biskupin, Gąsawa, pamiętna zabójstwem Leszka Białego w 1227 roku przez księcia pomorskiego Swiatopełkę, Januszkowice — poety Klemensa Janickiego i Żnin — braci Śniadeckich.

Tu w Żninie pokonano między dwoma pięknymi jeziorami przysłał na świat synowie burmistrza żnińskiego Jan i Jędrzej Śniadeccy, przysłał koryfeusz postępowej nauki polskiej. Wdzięczni Pałuccanie ku uczczeniu ich wielkich zasług dla kraju i wiedzy ogólnostanowej wmurowali w różnym okresie czasu dwie tablice pamiątkowe: jedną w prezbiterium kościoła Farnego w 1863 roku staraniem Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, a drugą w 1938 roku na gmachu miejscowego gimnazjum. O ile pierwsza kamienna tablica przetrwała w stanie nie uszkodzonym do dnia dzisiejszego, druga, brązowa, padła ofiarą wandalizmu hitlerowców. W dniach okupacji wyrwano ją ze ściany i wywieziono aż do Austrii, skąd odnaleziona przed paru laty, powróciła do Żnina.

W niedzielę, 21 bm., w 115 rocznicę zgonu Jędrzeja Śniadeckiego dokonano uroczystego jej odsłonięcia.

Uniwersytet Toruński, w którego zasięgu jako województwa bydgoskiego leży Żnin, celem uczczenia braci Śniadeckich wzorem nie spotykanym dotychczas w kraju, przetransportował naukowców do miejsca urodzenia wielkich mężów nauki, aby wspólnie z miejscowym społeczeństwem oddać hołd ich pamięci. Przybyli więc młodzi inni rektor prof. dr Antoni Basiński, członek rzeczywisty Polskiej Akademii Nauk i znany uczony prof.

18 dyskutantów podzieliło się z towarzyszami swymi doświadczeniami, wykazując na przykładach, jak koniecznym i słusznym było wprowadzenie nowego systemu norm i płac. Bojowy charakter dyskusji pozwala wnioskować, iż praca agitatorów przyniesie jak najlepsze wyniki. (Raw)

Korespondenci tygodnika „Spółdzielnia Produkcyjna” obradowali w Poznaniu

Ostatnio odbyła się w Poznaniu I Wojewódzka Narada Korespondentów tygodnika „Spółdzielnia Produkcyjna”. W naradzie udział wzięli sekretarz KW PZPR posełanka W. Hetmańska oraz przedstawiciele powiatowych rad narodowych z terenu województwa poznańskiego.

W ożywionej dyskusji korespondenci wskazywali na osiągnięcia i niedociągnięcia swojego terenu, dzieląc się uwagami i metodami pracy. Korespondent Chylak z POM Leszno mówił m. in. o tym, jak jego korespondencja dopomogła do usunięcia braków i niedociągnięć oraz doprowadziła do zdemaskowania wroga klasowego. Korespondent Edmund Wawrzyniak z Rolniczego Zespołu Spółdzielczego w Tworzykowie wskazał na próby dławienia krytyki i szykanowania korespondenta za notatki krytyczne.

W czasie narady przybyła ZMP-owska delegacja z Fabryki Maszyn Rolniczych w Starolecie, składając życzenia owocnych obrad.

Po podsumowaniu dyskusji przez kierownika działu kulturalno-sportowego red. Zofię Budzisz, siedmiu przodujących korespondentów otrzymało nagrody książkowe. (ma)

Prawdziwy katolik — głębokim patriotą

18 bm. odbyła się w Warszawie Ogólnopolska Konferencja duchownych i świeckich działaczy katolickich — przedstawicieli Komisji Intelektualistów i Działaczy Katolickich przy Polskim Komitecie Obronców Pokoju, Komisji Księży przy Związku Bojowników o Wolność i Demokrację oraz przedstawicieli Wydziału teologii Warszawskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego, i Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

Referat pt.: „Perspektywa rozwoju porozumienia między Kościołem a Państwem w Polsce Ludowej”, wygłosił ks. dr Wacław Radosz.

„Obecna wspólna konferencja komisji księży i komisji intelektualistów — oświadczył mówca — została zwołana w celu pogłębienia drogi wspólnej przemysłów zarówno w zakresie jak i treści, nurtu społecznie-postępowego w katolicyzmie polskim”.

Mówca stwierdził, że postulaty ruchu społeczno-postępowego w katolicyzmie polskim zostały już przyjęte przez zdecydowaną większość duchowieństwa. Wyrasta poważny już zastęp duchownych i świeckich działaczy, którzy dojrzałe rozumieją zarówno potrzeby Kościoła jak i Państwa Ludowego.

Ks. Radosz podkreślił, że nakreślenie zadań katolików polskich nie można odrywać od rozwoju sytuacji międzynarodowej.

Mówca podkreślił, że w Polsce daleko jaskrawiej niż w świecie kapitalistycznym widać niebezpieczeństwo oderwania misji Kościoła od ruchów ludowych.

„W Polsce wreszcie — podkreślił ks. Radosz — daleko jaskrawiej widać upokorzenie Kościoła przez krótkowzroczność lub nadużycia tych, którzy dopuszczają do wykorzystywania autorytetu religii dla polityki wojny i grabieży, dla polityki ucisku kolonialnego, dla polityki obrony interesów kapitału. Cóż bowiem innego jak bolesne dla nas upokorzenie Kościoła dało w rezultacie osłanianie autorytetu Stolicy Świętej sprawy z góry przegranej, tchórzliwej i zakłamanej w swej postawie społecznej — sprawy „chrześcijańskiej demokracji” w dopiero co odbytych wyborach we Wło-

zech? Czyż fakt wrogiej Polsce polityki pseudo-katolickich rządów, rządów chrześcijańskiej demokracji w Niemczech zachodnich i we Włoszech nie dowodzi przyczynowego związku między zaangażowaniem się Kościoła po stronie burżuazji, a antypolskimi konsekwencjami tego zaangażowania?

Dlatego też katolicka opinia polska protestuje — jak dobitnie wskazał mówca — „przeciw osłanianiu autorytetem Stolicy Świętej planów wojennych polityków amerykańskich, a także przeciw nadużywaniu autorytetu religijnego przez hierarchię Niemiec zachodnich dla celów akcji rewizjonistycznej i neohiperwizjonistycznej”.

Drugim zasadniczym zagadnieniem, poruszonym w referacie, było omówienie zadań, jakie stoją przed katolicyzmem w Polsce wobec potrzeb historycznych narodu polskiego. Z zadań tych wynika, że należy „zlikwidować szkodliwą atmosferę, która ciąży jeszcze zbyt często na stylu wewnętrzno-katolickim, atmosferę burżuazyjną, a nawet półfeudalną, która wynika ze związku, w przeszłości, Kościoła w Polsce z warstwami posiadającymi”.

„Duchowieństwo katolickie w Polsce winno być czynnikiem współdziałającym dla zwycięstwa wielkiej sprawy ogólnonarodowej, winno być czynnikiem mobilizującym najbardziej głębokie motywy moralne ofiarności obywatelskiej, na którą się zdobywa całe społeczeństwo polskie”.

Omawiając zagadnienie organizacji kościelnej na Ziemiach Zachodnich mówca stwierdził: „Racja stanu narodu polskiego niezbędnie wymaga, aby cała organizacja kościelna na Ziemiach Zachodnich miała formę regularnych diecezji”.

„Nie wystarczy subiektywnie życzyć sobie, czy pragnąć rozwoju polskiej organizacji kościelnej na Ziemiach Zachodnich. Takie subiektywne pragnienie, o ile nie powoduje konkretnych działań, nie służy sprawie narodu i Kościoła, a często jest obiektywnym popieraniem rewizjonizmu zachodnio-niemieckiego”.

„Krytykując zaangażowanie się wysokich autorytetów kościelnych po stronie polityki wojennej, po stronie rewizjonizmu zachodnio-niemieckiego — powiedział w swym referacie ks. Radosz — bronimy nie tylko naszych interesów narodowych, ale oddajemy jednocześnie przysługę historycznej perspektywie misji Kościoła”.

W zakończeniu referatu ks. dr Radosz oświadczył: „Dzisiejsza nasza konferencja stanowi wyraz odpowiedzialności naszego sumienia katolickiego i narodowego. Pojawili się ostatnio wspomniane już objawy świadczące o szkodliwej dla sprawy Porozumienia postawie społeczno-politycznej niektórych osób pastwujących w Polsce. W takiej niebezpiecznej dla dobra katolicyzmu polskiego, hamującej prawidłowy rozwój realizacji zadań narodowych, sytuacji trzeba tym silniejszej, tym bardziej dojrzałej aktywności całego postępowego społecznie ruchu katolików polskich”.

W dyskusji nad referatem zabierało głos wielu duchownych i świeckich działaczy katolickich.

Uczestnicy Konferencji uchwalili jednomyślnie rezolucję o wspólnym działaniu wszystkich postępowych organizacji i środowisk katolickich dla pogłębienia stosunków między Kościołem i Państwem na podstawach Porozumienia.

Sukces B. Hesse-Bukowskiej w Paryżu

WARSZAWA (PAP).

W ramach międzynarodowego konkursu muzycznego im. Margeurite Long i Jacques Thibaud, polska pianistka Barbara Hesse-Bukowska osiągnęła znaczny sukces zdobywając specjalną nagrodę chopińską.

W ogólnej klasyfikacji konkursu Hesse-Bukowska zdobyła piątą nagrodę.

Jury postanowiło nie przyznać żadnemu uczestnikowi konkursu pierwszej nagrody. Druga nagroda została przyznana ex equo pianistce radzieckiemu Malininowi i pianistce francuskiej Entremont.

Eisenhower zmienił szefa sztabu NATO w Europie

NOWY JORK (PAP)

Z Waszyngtonu donoszą, że na miejsce generała Alfreda Gruenthera, mianowanego naczelnym dowódcą sił zbrojnych NATO w Europie, szefem sztabu tych sił mianowany został przez Eisenhowera generał Cortlandt van Rensselaer Schuyler.

jeden z absolwentów. Śpiew chóru im. Moniuszki oddzielił akt odsłonięcia tablicy od uroczystości wręczenia świadectw absolwentom liceum.

Po południu w Domu Kultury odbyła się publiczna sesja naukowa Uniwersytetu Toruńskiego w obecności przybyłych delegatów i miejscowego społeczeństwa. Wspólne zajęcia miejsca przez profesorów toruńskich z delegatami społeczeństwa było pięknym symbolem powiązania nauki z życiem. Sesję zajął rektor prof. dr A. Basiński, poczem członek PAN prof. dr Wł. Dziewulski omówił znaczenie dla nauki prac Jana Śniadeckiego, tego uczzonego, który pierwszy w Uniwersytecie Jagiellońskim wykiadał astronomię według systemu nie Ptolemeusza, lecz Kopernika. Był on współtwórcą z Pocobuttem obserwatorium astronomicznego w Wilnie. Prof. dr Zacharewicz podkreślił wielkość zasług Jędrzeja Śniadeckiego nie tylko jako lekarza-publicysty, lecz przede wszystkim chemika. On był twórcą polskiej chemii i on pierwszy stworzył polskie słownictwo chemiczne, układając ten przedmiot w Uniwersytecie Wileńskim ku niezadowoleniu grona profesorów — po polsku. U Jędrzeja Śniadeckiego uczył się chemii Adam Mickiewicz.

Gdy skończyła się sesja naukowa, uczczono dzień żniński bogatym, uroczystym programem artystycznym. W roku bieżącym czeka ziemię pałucką jeszcze jedna uroczystość. W pobliskim odległym o 3 km od Żnina Januszkowice, odbędzie się otwarcie Dómu Kultury im. poety Klemensa Janickiego. Zorganizuje je w obecnym roku Odrodzenia Ministerstwo Kultury i Sztuki oraz Polska Akademia Nauk.

FR. HRYNIEWICZ

Hokeiści gnieźnieńscy na czele tabeli rozgrywek

Z dwu spotkań hokejowych rozegranych w Poznaniu, jedno zakończyło się zwycięstwem zespołu Budowlanych nad Startem z Gniezna 1:0. Kolejarz średzki zwyciężył swego poznańskiego imiennika 2:0. Akademicy gościli w Gnieźnie, gdzie ulegli miejscowemu Kolejarzowi 0:5. Stal oddała w Gnieźnie jeden punkt Ogniwu, kończąc mecz wynikiem 1:1.

W tabeli rozgrywek prowadzi Spółnia wraz z gnieźnieńskim Kolejarzem po 16 punktów (jednak pierwszy Mał — 14 pkt., Kolejarz (P) — 13 pkt., Kolejarz (Środa) — 12 pkt., Ogniwu — 11 pkt., Budowlani — 6 pkt., Start — 5 i AZS — 1 pkt. (p).

Mecz lekkoatletyczny LZS-ów

W niedzielę, dnia 28 bm. odbędzie się mecz lekkoatletyczny LZS-ów pięciu powiatów: międzygodzkiego, leszczyńskiego, wolsztyńskiego, nowotomyskiego i rawickiego na boisku w Wolsztynie. (x)

Poznań coraz silniejszy w zapasach

Wielkopolska zajmuje przodujące miejsce w zapasnictwie polskim, co potwierdziły ostatnie drużynowe mistrzostwa Polski. Dla uzupełnienia swej czołowej kadry, okręg poznański troskliwie opieką otacza narzybek zapasniczy. Juniorzy korzystnie zaprezentowali się podczas ostatnich dwudniowych walk o mistrzostwo Wielkopolski.

Najliczniej wystąpili w zawodach: AZS i Unia — po 11 zapasników.

Walki rozegrano od wagi papierowej do ciężkiej. Przyniosły one zespołowo zwycięstwo Stali z 13 pkt., przed AZS i Spółnią — po 11 pkt., Kolejarzem — 8 pkt., Unia — 6 pkt., Kolejarzem (Pobiedziska) i Gwardią po 2 pkt.

Tytułami mistrzów i wicemistrzów, według kolejności wag podzieliли się: Bogacki i Kalka z AZS, Miecznik (Stal) i Pierard (Spółnia); Janasik (Kol.) i Szczepaniak (Unia); Spychała



OWKS przeegzaminował Stal Gwardia zwyciężyła Kolejarza Bydgoszcz

Lekkoatleci poznańscy Stali i Gwardii gościli zespoły bydgoskiego OWKS i Kolejarza. Mecz Stal — OWKS zakończył się zwycięstwem drużyny bydgoskiej w stosunku 126,5:90,5 punkta. W czasie tych zawodów doszło do kilku ciekawych pojedynków, szczególnie w konkurencjach biegowych, i tak np.: sprinter Stali — Jarzembowski przegrał w biegu na 100 m z Gozdzińskim, który osiągnął dobry czas 10,8 sek., lecz wygrał 200 m z czasem 23,2 sek. W biegu 1500 m startowało 6 zawodników, a w zespole OWKS doskonały Zbikowski. Od startu bydgoszczanin narzucał silne tempo pociągając za sobą kolegę klubowego Krewsa, za którym biegła czwórka Stali: Marchowski, bracia Orywałowie i Gzykowiak. Na pierwszych 400 m stawka trzyma-

ła się razem i dopiero na drugim okrażeniu Zbikowski oddał się od przeciwników, mając na 800 m przewagę około 10 m, a na dalszych 400 m do 20 m. Stan ten nie zmienił się do końca, Zbikowski przebiegł w dobrym czasie 3:58,8 min. Na dalszych miejscach znaleźli się Marchowski i Krews.

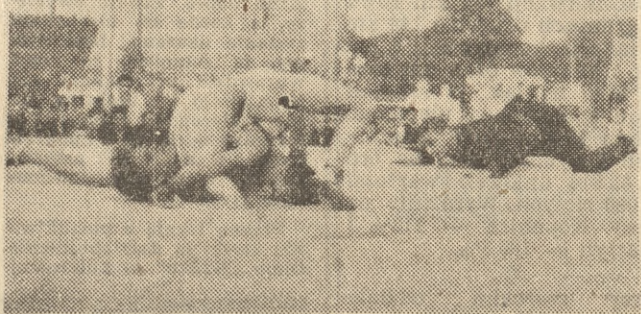
W biegu na 3000 m zwyciężył Smierchalski (OWKS) przed Gerwazikiem (Stal) i Góreckim (OWKS). Czas zwycięzcy 9:02,6 min.

Start Masłowski — rekordzisty Polski w rzucie młotem — wzbudził wielkie zainteresowanie, gdyż w Poznaniu nie widziano rzutów 50-metrowych. Końcowy wynik 51,90 m. Zwyciężył Masłowski przed kolegą klubowym Niklasem 46,74 m.

W skoku w dal — Kropidłowski (OWKS) skoczył 6,92 m, a u kobiet Słowińska miała 5,35 m.

W konkurencjach kobiecych dobrze spisały się bydgoszczanki odnosząc zwycięstwa poza oszczepem. Wyroźniła się wszechstronna Szwajkowska, zwyciężczyni 100 i 200 m — 13,0 i 27,5 sek. W rzucie dyskiem dobry wynik uzyskała Szczepanowska (OWKS), osiągając 37,32 m. Bydgoski Kolejarz uległ miejscowej Gwardii 88:117

(Spółnia) i Mańka (Stal); Dobierski (Stal) i Marcinkowski (Kol.); Krach (Stal) i Meller (Kolejarz — Pobiedziska); Skubiec (Unia) i Zajackowski (AZS); Lipiński (Kol.) i Janasiak (Spółnia); Walich (Spółnia) i Andrzejewski (AZS). (x)



Zapasy w akcji

Od korespondentów Wzdłuż i wszerz Wielkopolski

Krotoszyńscy pływacy Gwardii raz jeszcze potwierdzili swoją dobrą formę, bijąc w trójkę na własnej pływalni zespoły: Gwardii — Łodzi i Poznania. Gospodarze uzyskali 208 pkt., przed Poznaniem — 165 pkt. i Łodzią — 148 pkt. Krotoszyńscy wyróżnili się szczególnie w konkurencjach zespołowych.

Z wyników należy podkreślić: 100 m st. klas. B — Cuchowski (Poznań), czas 1:14,2 min., 100 m st. dow. — Szulcówny (Poznań), czas 1:18,0 min., 200 m st. klas. — A. Janczakówny (Krotoszyn) — 3:37,8 min.

Ruchliwi piłkarze LZS — Obrzycko pokonali we Wronkach, w meczu o mistrzostwo klasy C, po interesującej grze, jedenastkę Spójni — 5:3, zapewniając sobie prowadzenie w swej grupie.

Mistrzem powiatu wolsztyńskiego w siatkówkę został LZS — Nalek Wielki, zwyciężając w decydującym spotkaniu LZS — Osłonina — 2:1.

Mecz piłki nożnej o mistrzostwo klasy B pomiędzy Unią (Poznań), a Kolejarzem (Wolsztyn), zakończył się zwycięstwem gości 2:1.

Spotkanie reprezentacji lekkoatletycznej Wolsztyna z Rawicem w konkurencjach męskich i żeńskich przyniosło zwycięstwo wolsztyńskiemu — 87:82. Konkurencje żeńskie wygrał Rawicz 40:29. Goście wystąpili bez uzdolnionego skoczka — Czapackiego. Z wyników podkreślamy: 500 m — Sielecka (Rawicz) — 1:29,7 min., oszczep — Krajewska (Wolsztyn) — 25,30 m, oraz Ratajczak (Wolsztyn) — 100 m — 11,5 sek. i skok w dal — 5,98 m.

Tenisiści Rawicza, dzięki zwycięstwu w Poznaniu nad Stalą II — 7:4, wysunęli się na czoło w swej grupie i zapewniłi sobie udział w rozgrywkach o wejście do klasy A.

Wynikiem 2:2 zakończył się mecz piłkarzy rawickiej Gwardii ze Spółnią z Lubonia o mistrzostwo klasy A.

Piękne zwycięstwo odnieśli piłkarze LZS — Krotoszyń o mistrzostwo w klasie B. Pokonali oni jedenastkę Spójni II Gniezno — 8:0.

Koszykarze Włocławka z Poznania gościli u szamotulskiej Unii, której ulegli 26:33.

W Rawiczu otwarty został basen kąpielowy przez Z-S Gwardię.

Przyjaźń dnia codziennego

Przyjaźń narodu polskiego z narodami Związku Radzieckiego zacieśnia się coraz bardziej, opierając się na wspólnocie żywotnych interesów naszych krajów. W okresie, gdy Armia Kraju Rad wypędziła z ziem polskiej hitlerowskich najeźdźców faszystowskich — powstało u nas Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

W obecnej chwili cały aktyw Towarzystwa przystąpił do rozszerzenia swej działalności na terenie wsi polskiej, niosąc masom chłopstwa pracującego prawdę o życiu w Związku Radzieckim, ilustrując wspaniałe dorobek przodującego na świecie, socjalistycznego rolnictwa. Do najodleglejszych wiosek docierać będą kina objazdowe, ruchome biblioteki, chłopci, którzy w ostatnich latach byli w ZSRR i osobiście oglądali sukcesy kolechów radzieckich, prelegenci, zespoły artystyczne. Zapoznają oni wieś polską z życiem i osiągnięciami ludzi radzieckich, powleka im o komunistycznym budownictwie, rozpowszechniają zdobycze radzieckiej nauki i techniki, pomagają w szybkim opanowaniu doświadczeń radzieckiego rolnictwa.

Nie ma takiej dziedzin życia polskiego, w której nie przejawiałyby się działania TPP-R. Członkowie tego Towarzystwa byli wielokrotnie inicjatorami przenoszenia radzieckich doświadczeń walki o oszczędność surowca wedle metody Korabielnikowej popularizowali oni szybkościowy wytop metalu systemem hutników radzieckich, dali bogaty wkład w upowszechnienie metody Kolesowa.

Idea przyjaźni ze Związkiem Radzieckim przenika coraz głębiej do świadomości polskich mas pracujących, które na każdym kroku przekonują się o wielkiej pomocy udzielanej naszym krajowi przez ZSRR. W kopalniach polskich pracują, ułatwiając pracę górnikom — kombajny radzieckie, z radzieckim sprzętem technicznym korzysta polski hutnik, z agregatów wyprodukowanych w Moskwie, Leningradzie czy Szwedzku korzystają budownictwo Nowej Huty; budowlani na rusztowaniach Warszawy stosują radzieckie techniki i metody pracy. Realne wyniki naszej przyjaźni i współpracy ze Związkiem Radzieckim odczuwają również w swej pracy chłopcy polscy i nasza inteligencja pracująca.

Współpraca naszych krajów, współpraca, której tyle zjawiamy, jest wyrazem woli naszych narodów budowania szczęśliwego życia.

Dlatego jasne są dla nas wyskazywania Bolesława Bieruta, który powiedział:

„Pogłębiajmy nieustannie i coraz mocniej zacieśniajmy naszą więź przyjaźni z bratnimi narodami Związku Radzieckiego i narodami krajów demokracji ludowej. Strzeżmy tej przyjaźni jak największego skarbu, jako ostoju pokoju światowego i naszej niepodległości.“

(Art.)

Podajemy zwycięzców wojewódzkich przedfestiwalowych eliminacji młodzieżowych zespółów artystycznych

Eliminacje młodzieżowych zespołów artystycznych wyłoniły przodujące zespoły naszego województwa.

W dziedzinie tańców regionalnych zwyciężył Regionalny Zespół Związku Zawodowego Kolejarzy w Lesznie. Regionalne Zespoły Komendy Powiatowej SP i świetlicy gminnej Włoszakowice, pow. Leszno, zakwalifikowały się na II miejsce. Regionalny Zespół Związku Zaw. Kolejarzy Kościan zajął III miejsce.

W dziedzinie choreografii nie przyznano pierwszego miejsca żadnemu zespołowi. II miejsce przyznano zespołowi świetlicy w Poznaniu: Zw. Zawod. Prac. Handlu i Przemysłu Miejskiej Rady Narodowej. III miejsce przyznano zespołowi poznańskim: Zakładów Gastronomicznych i Komendy Wojewódzkiej S. P.

W dziedzinie śpiewu I miejsce przyznano zespołowi chóralnym: „Hasło“ — DOKP Poznań, „Arión“ — Zw. Zawod. Budowlanych — Poznań oraz „Echo“ — Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Ostrowie. Zespoły chóralne Zw. Zaw. Nauczycielstwa Polskiego w Kępnie i Zw. Zaw. Prac. Finansowych w Poznaniu zakwalifikowały się na II miejsce. III miejsce przyznano zespołowi chóralnym OZPD — Oborniki oraz Zw. Zawod. Prac. Handlu w Poznaniu. Wyroźniono Zespół Pieśni i Tańca ZISPO.

W dziedzinie muzyki nie przyznano żadnemu zespołowi muzycznemu I i II miejsca. Zespołowi mandolinistów Fabryki Pluszu i Aksumitu w Kaliszu przyznano III miejsce.

W dziedzinie recytacji artystycznej wyróżniono 4 recytatorów indywidualnych: — Powalskiego i Pijanowską z ZISPO, Opaskę z ORZZ oraz Kurmanogę z Liceum Pedagogicznego nr 2. (AZ)

Pracownicy poszukiwani

Wykwalifikowaną krawczyńnię krawiectwa damskiego przyjmie Spółdzielnia Pracy im. M. Chwiałkowskiego w Poznaniu, Garbary 62. K1289

Kierownika działu finansowego przyjmie „Dom Książki“ Ekspoz. Wojewódzka Poznań, pl. Kolegiacki 17, pokój 218. 8862g

Głównego księgowego przyjmujemy zaraz. Mieszkanie zapewnione. Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska“ Grzebieńsko, pow. Szamotuły z siedzibą w Sędzinach. 8918g

Lekarza, lekarki na kolonię poszukuje Zakład pracy. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla K1297.

Strażaka zawodowego z odpowiednimi kwalifikacjami zaangażujemy. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Personalny Wielkopolskiej Wytwórni Produktów Zielarskich w Poznaniu, ul. Towarowa 51. K1282

Wolne posady

Pomoc domowa potrzebna. Poznań, ul. Staszica 14 m. 3. 9437p

Robotnik do koni (miejscowy) potrzebny Poznań, Rokossowskiego 53 m. 3, od godz. 18—20. 8875g

Szuka posady

Samodzielna gospodyni szuka posady. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 9456p

Nauka

Gry fortepianowej początkującym udzielam. Posiadam fortepian do ćwiczeń. Ostrowska, Dąbrowskiego 35/37. 8859g

Osobiste

Kto pracował z ob. Stanisławem Fiensem podczas okupacji w firmie „Palico“ w Poznaniu. Władomocni: Fiensova. Poznań Mazowiecka 11 tel. 95-03. 8878g

Sprzedaż

Tokarki precyzyjna stolowa bez łożysk pociągowej marki „Lorch“ oraz wiertarkę precyzyjną stolową wiertła od 1-6 mm sprzedam. Warszawa Mechaniczny Poznań ul. Fiedera 38 — w podwórzu. 8803g

Ule z rojami sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 9455p.

Bracia Chojnacki Poznań, Wrocław 25. Polecają wózki dziecięce głębokie spacerowe na łożyskach, łożka polowe, dziecięce malowane. Najstarsza firma branżowa. K1312

Przyczepkę do motocykla sprzedam. Poznań, Dolna Wilda 34, od godz. 15. 8867g

Motocykl Sachs, setka, o raz DKW 125 cc cm sprzedam. Poznań Wawrzyniaka 27 m. 10. 8850g

Sprzedam nowy aparat radiowy 4 zakresowy zapaśowy lampy Zakrośny, Maleckiego 21 m. 2. K1311

Łódzkie małą na gaz za 2,500 zł sprzedam. Jarocin, Walki Miodych 11 m. 4. 9438p

Gitarę, skrzypce oraz wiołoneczkę sprzedam. Poznań, Zwierzyniecka 27 m. 25. 9440p

Rowerek trzykołowy sprzedam. Poznań, Szamarzewskiego 58 m. 12. 9495p

Fotel klubowy i psa bernardina sprzedam. Poznań, Dzierżynskiego 9 m. 6. 9497p

Warsztat stolarski z kompletnym urządzeniem, z maszynami (frezarka, piła tarczowa) sprzedam. Zgłoszenia Poznań Garbary 28. 8872g

Domek jednopokojowy z kuchni, ogródem przy Poznaniu 1/4 domu ze składami przy Czerwonej Armii, parcela 650 m² 1800 m² (Górczyn) tanio sprzedam. Metelski Poznań, Czerwonej Armii 23. 8866g

Robotnicza Spółdzielnia Pracy Przem. Włókienn. „Włókno“ w Świebodzinie uruchomiła z dniem 15. VI br.

PUNKT USŁUGOWY tkania samodziałów

z surowca powierzonego przez klientów. Warunki do omówienia na miejscu. K1290

Wózek dziecięcy sprzedam lub zamienię na spacerówkę. Poznań, ul. Jeżycka 35, m. 1. 8873g

Domek trzypokojowy z kuchni, ogrodem (mieszkanie zalet) w Poznaniu sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 8874g. 8874g

Skrzypce szkolne, radio „Mazur“ nowe sprzedam. Poznań, Kraszewska 24, m. 8. 8876g

Bluzki, szale do rzeczy białe tanio sprzedam. Poznań, Składowa 17, m. 12. 8877g

Westfalia na węgiel maszynowy, szewska iaciarka, sprzedam. Poznań, Sikorskiego 32, m. 1. 8878g

Wózek - auto na łożyskach w pierwszym stanie sprzedam. Pospieszka Poznań, ul. Kościelna 37, m. 15. 8880g

Kolczyki z brylantami sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, nr 8857g.

Łóżeczko dziecięce żelazne sprzedam. Poznań, Alfabaska 11, m. 3. 8839g

Wózek - auto w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Górniczy Skargi 7 — przy Rudeckiego. 8833g

Rowery damski i męski sprzedam. Poznań, Dzierżynskiego 263 m. 2. 8799g

Waga osobowa i bufet sprzedam. Poznań, Słowackiego 58/60 m. 22 — w podwórzu. 8797g

Jadalnię dębowa sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 8795g

Tłocznice (prasę) ekscentryczną — 30 ton nacisku, sprzedam. Poznań, ul. Graniczna 7 m. 11, od godz. 17—18. 8793g

Maszyne do szycia Singer, gabinetowa sprzedam. Poznań, Grunwaldzka 17 m. 5. 8791g

Maszyne do szycia sprzedam. Poznań, Łukaszczyka 2 m. 12. 8790g

W związku z okresową inwentaryzacją magazyny nasze w Poznaniu, Kaliszu i Lesznie nie będą przyjmowały i wydawały towarów

w dniach od 29 VI — 2 VII 1953 r.

Natomiast sprzedaż wzorcowa będzie utrzymana bez przerwy, za wyjątkiem Hurtowni Leszno, gdzie sprzedaż na okres inwentaryzacji zostaje wstrzymana.

„SPÓLNOTA PRACY“

Spółdzielca Organizacja Zbytu Drobnej Wytwarzalności w Warszawie Oddział Wojew. w Poznaniu K1306

OGŁOSZENIA DROBNE

Platforma 3-tonowa, na gumach, w pierwszorzędny stan sprzedam. Bolesław Kapała. Otorowo, pow. Szamotuły Wlkp. 8786g

Dom z wolnym mieszkaniem w Poznaniu sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 8780g.

Komplet maszyn podczerwonych, mechanicznych sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 8778g

Spacerówkę na łożyskach w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Rokossowskiego 106 m. 8. 8806g

Wózek - auto w dobrym stanie tanio sprzedam. Poznań, Słowackiego 18 m. 9. 8777g

Rower sportowy pierwszorzędny sprzedam. Poznań, Ogrodowa 16 m. 8. 8804g

Łóżeczko polowe składowe, nowe sprzedam. Poznań, Piekary 8 — tapicerka. 8808g

Fotel - łożko (amerykański) oraz nową łożeczkę sprzedam. Poznań, Piekary 8 — tapicerka. 8807g

Sypialnię nowoczesną sprzedam. Poznań, Kraszewskiego 4 m. 7. 8805g

Kupna

Adapter (może być uszkodzony) kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 9496p

Platformę maszynową kupię. Of. z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 8858g

Parcelę w okolicy Dąbrowskiego, także z rozpoczętą budową domu, kupię wprost od właściciela. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 8837g

Szuka lokalu

Samotny poszukuje pustego pokoju do wyremontowania. Poznań, Kilińskiego 13/14. 9560p

Pokoju poszukuje Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 9430p.

PANTOCID
TABLETKI
rozpuszczone w wodzie służą do dezynfekowania ran, płukania gardła (2 tabl. na 1 l wody) itp. Rozpylone roztwory służą do dezynfekowania mieszkań i pomieszczeń gospodarczych (kurniki, chlewy). Tabletki Pantocidu rozpuszczone w wodzie (1 do 2 tabl. na 1 l wody) podawane do picia w hodowli drobiu i trzody chlewnej, usuwają groźbę wielu chorób wśród ptactwa i zwierząt.
DO NABYCIA W APTEKACH I DROGERIACH M.H.D.
K1292

Zakupimy
pewną ilość
KOTÓW (samce)
wagi 1.700 — 2.700 kg.
Wielkopolska Wytwórnia
Produktów Zielarskich —
Poznań, ul. Towarowa 51
K1283

Zguby
Zgubiono mały poduszny zegarek damski w okolicy Borka sportowego — Dębica, Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Poznań, Lampego 21 m. 2, Sulikowska. 8900g

Zamiana
2 lub 4 pokoje z przynależnościami (Winogrody) zamienię na duże 2 1/2 pokoju z centralnym ogrzewaniem w willi na Solcu. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 8930g

Wolne lokale
Panią przyjmę na wspólny pokój. Poznań, Czerwonej Armii 29, m. 10. 8844g

Pokój wspólny, obszerny
wynajmę pańcucie. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 8830g.

Szukam
Pogrzeb odbędzie się dzisiaj w środę 24 bm. o godz. 10:50 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W ciężkim smutku
pogrzebiona
rodzina
8971g

KAMIEŃ
POLNY - ŁUPANY - ŁUCZEŃ - KOSTKĘ
dostarczają wagonowo
Spółdzielcze Zakłady Chemiczno-Tłuszczowe
i Mineralne
„CZERWONY KOSYNIER“ — w GDYNI
ul. Batorego nr 4 — telefon 25-39.
K1295

16 czerwca zgubiono złoty damski zegarek. Uczciwego znalazcę wynagrodzę. Poznań, Ratajczaka 39, m. 17. 8794g
17 czerwca zgubiono teczkę skórzaną z okularami. Zwrot wynagrodzę. Poznań, Garbary 49, m. 8. 8792g
Zgubiono kartę meldunkową, zaświadczenie rejestracji woj. skowej na nazwisko Kazimierz Bernstock, wieś Mikoski, poczta Kościan. 9158p
Zgubiono kartę meldunkową nr G XX 21059 — G XX 21060 na nazwisko Wincenty i Stanisława Świątek. 8730g

prof. dr Zygmunt Szymański
w 83 roku życia.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek 25 bm. o godz. 17 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie tego samego dnia o godz. 6.45 w kościele parafialnym na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona
rodzina.
Rudnicze Poznań. 8917g

W kursie bibliotekarstwa w Jarocinie weźmie udział kilku kandydatów na bibliotekarzy z terenu woj. zielonogórskiego.

Żałoga GOM w Babilmoście ukończyła przedterminowo remonty maszyn zniwiar-ki, sнопowiązki i agregaty omlotowe.

Z okazji przygotowań do IV Światowego Festiwalu Młodzieży w Bukareszcie, w Zielonej Górze odbywają się eliminacje młodzieżowych zespołów artystycznych, w których bierze udział 60 zespołów z zakładów pracy i instytucji społecznych.

W warsztacie stolarskim MPRB w Żarach robotnicy przeszli do obróbki desek na frezarkach na metodę obrabiania tychże na wyrównal-kach, przyspieszając tym samym cykl produkcji o 30%. Usprawiony system wytwór czy znalazł także zastosowa-nie w innych stolarniach.

W Tygodniu Straży Pożar-nych na terenie woj. zielono-górskiego wzięli czynny u-dział również członkowie Ko-miniariskich Spółdzielni Pra-cy, którzy wykonali ćwicze-nia pokazowe oraz zajęli się propagowaniem akcji obrony przeciwpożarowej w miastach i na wsiach. (tur)

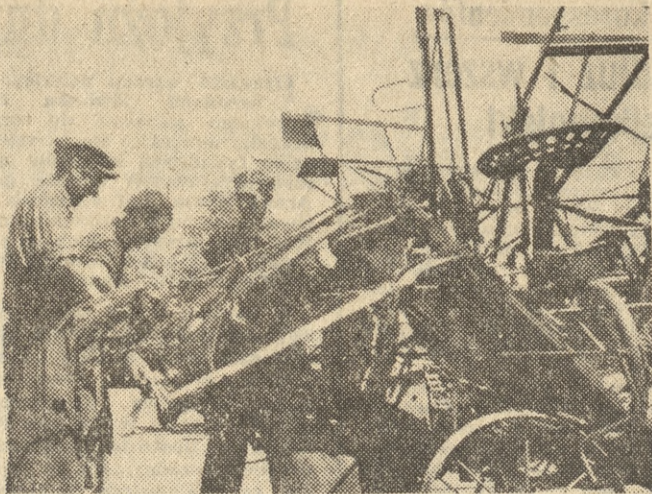
Odpowiadamy Czytelnikom

N. N., Chodzież. Zarzuty pod adresem ob. P. okazały się niesłuszne. Z piaskow-nicy korzystają bowiem wszystkie dzieci, mieszkające w tym domu. Załujemy, że nie miał Pan odwagi podpi-sać się pełnym imieniem i nazwiskiem. (963)

Czesław Bryl, Kokorzyn. — Sprawy, o której Pan pisze, żadne przepisy nie regulują. Może natomiast regulować ją zarządzenie władz szkolnych. Radzimy jednak porozumieć się najlepiej z kolegą i usta-lić między sobą formę wy-miany zbiorów. (518)

Paweł Grad, Koźminiec. — Sprawa wynagrodzenia szkół łowieckich będzie uregulo-wana specjalnym rozporządzeniem Rady Ministrów. Do czasu wydania tego rozporządzenia obowiązują przepisy dotychczasowego prawa ł-owieckiego. (646)

Jan Kutyla. — Kościan. Jeśli zwolnienie Pana z pra-cy nastąpiło w roku 1953 na skutek 3-miesięcznej nieobec-ności w pracy z powodu cho-roby — utracił Pan prawo do urlopu wypoczynkowego za rok 1953. Zwolnienie tak-le nie powoduje jednak u-traty nabytego prawa do ur-lopu za lata ubiegłe. (1291)



CAF. — fot. Rytel.

Prezydium Rządu ustaliło dzień 25 czerwca br. jako dzień gotowości do kampanii żniwno - omlotowej. W dniu tym winny być zakończone wszelkie przygotowania do tegorocz-nych żniw.

Na zdjęciu (od prawej): przodujący traktorzysta — Ludwik Gregorek oraz ślusarze: Marian Marczyński i Zbigniew Ant-kowiak z POM Gogółkowo (woj. bydgoskie) dokonują ostat-niego przeglądu sнопowiązki.

Powiatowe rady narodowe analizują plany gospodarcze i budżety na rok bieżący

Ostatnie sesje powiatowych rad narodowych poświęco-no ocenie realizacji planów gospodarczych i budżetu fi-nansowego za rok 1952 oraz uchwaleniu budżetu na rok bieżący. W sesjach PRN brał masowy udział radni oraz licznie zebrana publiczność.

W Wągrowcu na sesję PRN przybyli robotnicy i chłopci, którzy z uwagą śledzili spra-wozdanie z realizacji planu gospodarczego i finansowego za rok ubiegły i na rok 1953. Suma budżetowa wzrosła na rok bieżący w powiecie wą-growskim o 38%. Budżet powiatu na cele rolnictwa wzrósł w porównaniu do ro-ku ubiegłego o 93%. Poważ-nie wzrosło również produk-cja roślinna i zwierzęca oraz zaopatrzenie w nawozy szlu-czne rolników. Dzięki zdoby-ciom agrotechniki zmecha-nizowana zostanie coraz wię-cej praca w rolnictwie. Po-wiat otrzyma nowy ośrodek maszynowy w Gołanicy, a

park maszynowy powiększy się o 13 ciągników, 5 sноп-wiązek ciągnikowych, 22 sнопowiązki konne, 6 mło-carń, 25 koparek konnych i 75 siewników konnych.

Jednym z najważniejszych czynników, zapewniających wykonanie planu gospodar-czego w rolnictwie, jest stały wzrost spółdzielni produk-cyjnych w powiecie. W ostat-nim czasie powstało 35 no-wych spółdzielni, a jest ich obecnie 58 przy 120 groma-dach w powiecie.

Czołowe pozycje w budże-cie zajmuje opieka nad zdro-wiem obywateli, oświatą i kulturą. Kwoty przeznaczone na lecnicstwo i opiekę wzro-sły o 55% w stosunku do 1952 roku i stanowią 27% budżetu. W związku z tym wzrosła liczba lekarzo-go-dzin do 122%, powstanie więj ski żłobek sezonowy w Kopa-szynie, siedem przychodni specjalistycznych, apteka w Wapnie i punkt rozdzielnicy leków w Mieścisku oraz punkt dentystyczny w Gołanicy.

W powiecie wolsztyńskim dla realizacji zadań gospo-darki komunalnej i mieszka-niowej prelimitowano kwotę

Uaktywnić pracę rad kobiecych w powiecie chodzieskim

Na terenie pow. chodzie-skiego działają 33 rady ko-biece. Do dobrze pracujących zaliczyć można Radę przy Fabryce Porcelany z przo-downicami Jankowską, Firle-jową i Morzewską, przy Za-kladach Galanterii Drzewnej w Szamocinie i w zespole PGR Strzelce. Słabo pracują rady kobiece w zespole PGR Oleśnica, w Przemyśle Tere-nowym w Chodzieży, Prezy-dium PRN i MRN oraz w Szpitalu Powiatowym. W po-wiecie powstało 21 spółdziel-ni produkcyjnych, a rady kobiece działają tylko w Ostrówkach, Zacharzynie, Węglewie, Nietuszkowie, No-wejwsi Ujskiej i Zelgniewie. Praca przy organizowaniu rad kobiecych w pozostałych spółdzielniach trwa. Słabo interesują się działalnością

rad kobiecych organizacje masowe, a na odcinku wiej-skim wydziały polityczne POM, ZSCH i Liga Kobiet.

W spółdzielniach produk-cyjnych Podanin i Stróżewo kobiety przykładnie włączają się do pracy społecznej, mi-mo że nie zorganizowano tam dotąd rad kobiecych. Na te-renie powiatu jest 66 gromad, w których czynne są zaledwie 54 koła gospodyń. Tam, gdzie jest ścisła współ-praca ZSCH i LK, jak w gromadach Proсна i Sokołowo Budzyńskie dobrze przedsta-wia się również sprawa kon-kursów hodowlanych organi-zowanych przez tamtejsze koła gospodyń wiejskich. (ko)

FILM

„SADKO“

rzecz o poszukiwaniu szczęścia

Jest taki naiwny wierszyk, zaczynający się od słów: „Gdzie jest szczęście? Za go-rami...“; bajki, w których biedni terminatorzy odnaj-dują ukryte skarby, szlachet-ni rycerze ucinają głowy przebrzydłym smokom, a złe macochy wędrują za karę do bezkzi, nabijanej gwoździa-mi — również zwykli często rozpoczynać się od słów: „Za dziesiątą górą i rzeką“. Nie dziwmy się. Ludzie — a przecież nigdy nie przestaje-my marzyć o szczęściu — nie znając praw, rządzących życiem, najczęściej, szukali go gdzieś daleko. W jakimś innym, nierealnym świecie, gdzie dobro zawsze zwycię-ży, a każde zło niechybnie zostanie ukarane. Dziś wie-my, że szczęście, to rzecz wprawdzie arcytrudna; ale bynajmniej nie czekamy na nie z założonymi rękoma. Po-trafimy znaleźć je w konkret-nych wymiarach naszego świata, w naszym codzien-nym życiu.

Piękną lekcję o poszukiwa-niu szczęścia daje obejrzenie filmu „Sadko“ — kolorowej

Po wielu tarapatach (Sadko jest m.in. gościem w pod-morskim pałacu) wyprawa powraca w rodzinne strony. Wtedy Sadko rozumie już, że szczęścia trzeba szukać wśród swoich. I niewątpli-wie, znajduje je u boku u-kochanej dziewczyny, w pra-cy z ludem i dla ludu.

Film odznacza się piękny-mi, starannie skompowa-nymi zdjęciami F. Proworowa. Nie zawsze jednak uwzględ-niono w montażu wymagania barwy. Stąd niektóre zesta-wienia rażą nieoczekiwanym dysonansem.

Na uwagę zasługują cie-kawe zdjęcia trójkowe (np. sceny pod morzem). Dekoracje do zdjęć starego Nowo-grodu nie przekraczają roz-miarami 6 m. Efekty te u-zyskano dzięki metodzie tzw. zdjęć kombinowanych.

A. Pluszko wyreżyserował „Sadkę“ z epickim roma-chem, wydobywając całe bo-gactwo baśniowej fantastyki. Sceny w podmorskim króle-stwie, w których na tle zu-pełnej fantastyki występuje rzecz tak prozaiczna i co-



Scena z filmu „Sadko“ (w Poznaniu wyświetla kino Bałtyk)

(dosłownie i w przenośni) bajki filmowej (prod. „Mos-film“). Młody Sadko, nie znajdując zrozumienia dla swych planów podróży za-morskiej wśród bogatych kupców Nowogrodu, wyrusza na własną rękę na morze w gromie wybranych współto-warzystów. Po wielu przygo-dach dociera do Indii, gdzie zdobywa wreszcie czarodziej-skiego ptaka, symbolizujące-go szczęście. To jednak szczęście, w takim trudzie zdobyte, nie może zadowolić Sadki. Ptak głosi filozofię nirwany, zapomnienia, snu.

dzienna, jak sprzeczka ma-lżeńska — zawierają wielo-hu-moru, właściwego ludowym powiesiom.

Do ilustracji muzycznej filmu posłużyły wyjątki z Rimskiej — Korsakowa. Trze-ba zaznaczyć, że na podsta-wie opowieści o Sadce (sta-roruskiej pieśni ludowej) na-pisał Rimski — Korszkow ope-rę, która cieszy się w ZSRR ogromnym powodzeniem.

„Sadko“ — mądry, pełen poezji film, jest bajka, która pozostawia duże wrażenie również na dorosłym widzu. JANUSZ BINIEK

TADEUSZ ALEKSANDER JASIŃSKI CZERWONA ŁAKA

Do stołu podawali dwaj jego żołnierze, bo służba hrabiego wciąż jeszcze nie praco-wała. Hrabia przepraszał, że dania są tak mało urozmaicone, mówiąc równocześnie, że to z winy tej hołoty, która pracować nie chce, która urządziła sobie tu, u niego w Górninie — bolszewie. Ale ma nadzieję, że on — pan porucznik Zenkier — ze swoją kompanią potrafi ukrocić ten rozbój i sa-mowole. A pani hrabina uśmiechała się do niego tak słodko, przymilnie. Hrabia kazał stałe napełniać kieliszki i bardzo się troszczył, czy też żołnierzom i policjantom Zenkiera, uczującym w dużej sali i najbliż-szych pokojach, czego nie brakuje, czy też waleczne wojsko, stojące na straży we-wnętrznego spokoju zagrożonej Ojczyzny i przysparzające jej nieustannie blasków i glorii, jest zadowolone z przyjęcia. Mimo gorących zapewnień pana porucznika, oso-biście poszedł do żołnierzy i kazał przynieść nowe porcje trunków z piwnicy. W tym czasie hrabina zabawiła dowódcę kompanii rozmową i jak matka kładła swą drobną rączkę na jego dłoni. Zenkiera ogarnęła już senność i oczy mu się kleiły, gdy hrabina zapraszając go na kolację ujęła go znowu za rękę i powiedziała, że obawia się, aby jej przedwczesna gościnność, mająca jednak usprawiedliwienie w serdeczności i macie-ryzńskiej prawie miłości, jaką żywi dla nie-go — nie przeszkodziła mu w pełnieniu obo-wiązków dowódcy tych dzielnych żołnierzy, którzy już niejednokrotnie zapytali ją, kiedy pojadą przegonić tę bandę nierobów. Zerwał się więc i podziękował za tak świet-ne przyjęcie i chwilejąc się lekko, sięgnął po czapkę i pas i poszedł do żołnierzy. Za nim szedł zastępca komendanta policji pań-stwowej. Na ich rozkaz żołnierze i poli-cjanci niechętnie oderwali się od uczt i oglądając za nie wypróżnione jeszcze butelki, wyszli przed pałac i wsiedli na cią-garówki. Samochody ruszyły. Przejeżdżając przez opustoszałą z mieszkańców wieś, po-rucznik Zenkier czuł się jak generał, który

wjeżdża do zdobytego miasta. Jechali szyb-ko, pozostawiając za sobą tylko tumany kurzu i zdartą korę drzew przydrożnych, o które ocierały się często wozy, prowadzo-ne przez pijanych żołnierzy. Wycie moto-rów i bełzadny śpiew żołnierzy potęgowały w Zenkierze ducha bojowego. Zadowolone z siebie górowało nad wszystkim. On poka-że tej hołocie, kto to jest porucznik Zenkier, na razie tylko porucznik, ale jak zaprowa-dzi tutaj w Górninie i okolicy porządek, to — jak pan pułkownik obiecał — kapitan Zenkier. Pęd powietrza smagał jego twarz i orzeźwiał go nieco. Rozmarzenie i myśli o kapitańskiej przyszłości opuściły go do-piero wtedy, gdy żołnierze zaczęli sobie nie-spokojnie pokazywać ogromny tłum ludzi.

Samochody przejechały przez łąkę i stanęły na jej skraju. Na rozkaz podoficerów żołnierze ustawili się w szyku bojowym. Duch bojowy i brawura, jakie ich ożywiły przy zastawionym stole, ulotniły się wraz z alkoholowym zamroczeniem. Kazano im iść oto z gotowym do strzału karabinem wprost na przeciwnika. Zakłopotany tym nieco dowódca kompanii stanął w otoczeniu kilku podoficerów na czele swoich chłop-ców. Szli teraz krokiem równym, jak gdyby werbel wybijał im takt, nie potrafili jednak ukryć niepokoju, który udzielał się również Zenkierowi. Obejrzał się na spokojnego zawsze, a teraz jakby złego na coś chorą-żego Szymańskiego. Wzrok jego był zimny, karcący, nie dawał oparcia, jak przedtem, w trudnych sytuacjach. Porucznik spojrział teraz przed siebie. Pole walki wyglądało jak wielkie mrowisko.

— To co teraz robić, panie chorąży? — Wezwać do zaprzestania strajku, a jeżeli nie ustąpią... — To strzelać? — To załadować się na auta i pojechać tam, skąd przyjechalismy. — A przecież był rozkaz rozegnać. (Ciąg dalszy nastąpi) 141

Teatry

OPERA — godz. 19

„Otello“

POLSKI — godz. 19

„Grzech“

NOWY — godz. 19

„W małym domku“

KOMEDIA MUZYCZ-NA — g. 19.30 „Pani Dulska na rozdrożu“

MŁODEGO WIDZA — g. 16.30 „Wawrzyń-cowy sad“

PANSTW. TEATR W GNIEZNI: „Dzień na prowincji“

Grudziądz — „Kome-dia omyłek“

PANSTW. TEATR W POZNANIU: Góra Słaska — „Oso-bliwe zdarzenie“

ZESPOŁ. ESTRADO-WY „ARTOSU“ Z POZNANIA: Czarny Las, powiat Ostrów — „Z pio-senką przez wieś“

GO * GDZIE * KIEDY

Mikstat, pow. Ostrów — „Z piosenką i u-śmiechem“

Kina

APOLLO — g. 16, 18 i 20 „Pan Fabre“ (francuski)

BAŁTYK — g. 14.30, 16.30, 18.30 i 20.30

„Sadko“ (radziecki)

MUZA — godz. 16, 18 i 20 — „Wyspa szczęścia“ (weg.)

RIALTO — g. 16, 18 i 20 „Tajemnicza wyspa“ (radziecki)

WARTA — nieczynne

LETNIE — g. 15, 16 i 17 — filmy doku-mentalne, g. 18 i 20 „Awantura na wsi“ (radziecki)

PIAST — g. 20 „Hojne lato“ (radziecki)

DWORCOWE — g. 15

— 3 rano — filmy dokumentalne

KLUB TPP-R — g. 18

„Rola języka staro-słowiańskiego w roz-woju języka rosyj-skiego“

Radio

PROGRAM II

Fala Poznania 249 m

Wiadomości:

5.05, 6.30, 7.55, 12.04, 17, 18.45 (P.), 21, 23.50.

Muzyka:

5.25, 6.15, 6.45, 7.20

— poranna, 12.15 — na swojską nutę, 13 (P.) — wieś tańczy i śpiewa, 13.15 — rozrywkowa, 13.30

(P.) — koncert soli-stów, 14.30 — kon-cert orkiestry i chó-ru Rozgłośni Wro-clawskiej, 16, 16.20 — muzyka, 16.30 (P.) — zagadki muzyczne, 17.15 (P.) — pieśni masowe, 17.25 (P.) — zespoły amatorskie, 17.50 (P.) — muzyka, 18.20 (P.) — na swoj-ska nutę, 18.40 — muzyka, 20.20 — koncert orkiestry Rozgłośni Krakow-skiej, 21.32 — „Słow-niczek muzyczny“, 22.20 (P.) — recital organowy Józefa Pawlaka, 22.35 — symfoniczna, 23.15 — wariacja fortepiano-we b-moll. Andyce inne: 11.45 — głos mają kobiety, 12.45 — dla wsi, 14.10 — szkolna, 15.10 — z cyklu „Ze starych ksiąg“, 15.30 — dla dzieci,